

Patrick the Pan, Trochę Mniej

taki znowu mam dzień
gdy na bramce moich zmysłów wprowadzam selekcje
tylko cisza może wejść
znów wstaje i wiem
ze już więcej dziś nie chce
nagłówki jak ostrza
dobowy raport klęsk

w której sukience
tańczy przez dzień
co jej się śniło
gdzie była z psem

a ten świat niech sobie szumi w najlepsze
nich wiatr gdzieś zrywa dach
niech płonie Notre Damme
a ja to wszyto chętnie dziś prześpię
świat przenoszę w spam
chęć prawdziwie pobyc sam

to nie łatwe wiem
tak po prost z siebie wyгнаć
cyfrową ciekawość
tak w niewiedzy kąpiel mieć

i znó taki dzień
gdy nagłówki mnie dziurawią
mój mózg tego łaknie
lecz serce trochę mniej

a ten świat niech sobie szumi w najlepsze
nich wiatr gdzieś zrywa dach
niech płonie Notre Damme
a ja to wszyto chętnie dziś prześpię
świat przenoszę w spam
chęć prawdziwie pobyc sam

a ten świat niech sobie szumi w najlepsze
nich wiatr gdzieś zrywa dach
niech płonie Notre Damme
a ja to wszyto chętnie dziś prześpię
świat przenoszę w spam
chęć prawdziwie pobyc sam